

16 stycznia 2018



## Dzień Judaizmu w Chmielniku

„Pokój! Pokój dalekim i bliskim!” to hasło tegorocznego Dnia Judaizmu. W Ośrodku

Edukacyjno-Muzealnym „Świętokrzyski Sztetl”, czyli w dawnej synagodze w Chmielniku spotkali się przedstawiciele różnych wyznań, by rozmawiać o przeszłości i współistnieniu różnych religii w Polsce. Mówili także o przyszłości, o tym by eliminować nietolerancję, antysemityzm czy wykluczenie. Debacie przysłuchiwali się uczniowie świętokrzyskich szkół. W spotkaniu uczestniczyła Agata Binkowska członek Zarządu Województwa.

Dzień Judaizmu w Polsce organizowany jest od 21 lat.

- Jest bardzo potrzebny zarówno dla religii katolickiej, jak też religii żydowskiej. To dialog jako podstawa do komunikowania się, ale też dialog jako podstawa do rozwiązywania wszelkiego rodzaju problemów i niejasności. Region świętokrzyski – Gowarczów, Radoszyce, Chmielnik jest przykładem współistnienia narodów – tu byliśmy sąsiadami ze społecznością żydowską przez wiele lat. Dalego cały czas te religie się ścierały i uzupełniały się nawzajem. Jan Paweł II mówił, że religia chrześcijańska bez żydowskiej nie ma racji bytu, dlatego te spotkania są tak bardzo ważne – mówiła **Agata Binkowska**, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego.

W Chmielniku Dzień Judaizmu organizowany jest od sześciu lat, odkąd istnieje „Świętokrzyski Sztetl”. Ten dzień w swojej idei ma zbliżać i pokazywać co łączy, czyli wspólne korzenie judaizmu i chrześcijaństwa.

- Chcemy zachęcić do debaty nad różnymi konfesjami kościołów chrześcijańskich a judaizmem. Eliminować postawy, których nikt by nie chciał, czyli nietolerancji, antysemityzmu czy wykluczenia. Temu ten dzień służy – stwierdziła **Agnieszka Dziarmaga**, kierownik Ośrodka Edukacyjno-Muzealnego „Świętokrzyski Sztetl”.

Tradycją Dnia Judaizmu w Chmielniku jest debata, w tym roku inspirowana księgą Izajasza „Pokój! Pokój dalekim i bliskim”. W dyskusji wzięli udział ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski, duszpasterz Ormian, Miriam Szychowska, przedstawicielka Gminy Żydowskiej z Łodzi, ks. dr Artur Aleksiejuk, Autokefaliczny Kościół Prawosławny i ks. Stanisław Sadowski, przedstawiciel Kościoła Rzymsko-Katolickiego.

- Ważne aby młodzi ludzie poznawali prawdziwą historię swojego kraju, regionu, miasta, miejscowości. To jest ważne szczególnie tutaj, gdzie społeczność żydowska stanowiła większość. Trzeba też uświadamiać młodzież, że wojna to nie jest tylko machanie szalką i śpiewanie patriotycznych pieśni. Wojna to straszna rzecz, powoduje to, że giną całe narody. Druga wojna światowa doprowadziła do tego, że społeczność żydowska niemal przestała w Polsce istnieć – mówił **Włodzimierz Kac**, przewodniczący Gminy Żydowskiej w Katowicach.

W historii dwudziestego wieku było wiele przykładów zagłady narodów, a holocaust był jednym z nich. Także Polacy na Kresach Wschodnich padli ofiarą ukraińskich nacjonalistów. Teraz na całym świecie szerzy się terroryzm.

- Dzisiaj młodzi ludzie muszą wiedzieć, że to nie jest tylko przeszłość. Oczywiście trzeba pamiętać o ofiarach, ale też głośno mówić, że przyczyną tych tragedii była nienawiść. Im więcej na ten temat będziemy mówić, edukować, tym większa szansa, że uda się uniknąć incydentów, które mogą przerodzić się w straszliwe zbrodnie - mówił ks. **Tadeusz Isakowicz-Zaleski**. - Myślę, że im bardziej młodzi ludzie będą mieli szansę poznać różne tradycje, kultury i religie, tym łatwiej będą mogli zrozumieć do czego prowadzą te straszliwe ideologie. Dziś, młodych muzułmanów zachęcają do ataków terrorystycznych. Oni ulegają demagogii, która dziś nazywa się radykalizmem, a ja bym powiedział, że to jest pranie mózgów, które z normalnych ludzi czyni terrorystów.

Debacie towarzyszyło otwarcie wystawy „Kościół wobec Zagłady Żydów na Kielecczyźnie”. To prezentacja zdjęć, dokumentów i sylwetek księży i biskupów, którzy w czasie drugiej wojny światowej ratowali Żydów przez zagładą.

[www.wrota-swietokrzyskie.pl](http://www.wrota-swietokrzyskie.pl)











